Rok II. Kraków, w kwietniu 1934 r. Nr. 4.

PRZEGLĄD STRZELECKI

ORGAN ZARZĄDU I KOMENDY POWIATU ZWIĄZKU STRZELECKIEGO KRAKÓW-MIASTO

Prawo strzeleckie.

Jednym z czynników, łączących członków Związku Strzeleckiego w nierozerwalną całość silnej, można powiedzieć, dzisiaj potężnej Organizacji jest t. zw. prawo strzeleckie, którego nakazy i postanowienia winne przyświecać każdemu strzelcowi doniosłością i znaczeniem swej treści, oraz stanowić dlań rodzaj 10-cio ramiennego drogowskazu, prowadzącego do realizacji programu Idei naszego Związku.

1. **Pierwszem i najwyższem prawem strzeleckiem jest dobro Rzeczypospolitej.** — Oto główny cel naszego istnienia, naszych przedsięwzięć i zamierzeń! Wszystko co czynimy na terenie Związku Strzeleckiego zmierza ku sprowadzeniu i utrwaleniu dobra naszej Ojczyzny.

2. **Strzelec służy Rzeczypospolitej Polskiej i w każdej chwili gotów jest oddać życie w Jej obronie.** — Powołaniem strzelca jest więc służba dla Państwa, jej celem, obrona całości, bezpieczeństwa i nietykalności granic Ojczyzny, zaś ostatecznym środkiem, zmierzającym do uzyskania tegoż — ofiara z własnego życia!

3. **Strzelec jest wzorowym obywatelem i żołnierzem Rzeczypospolitej Polskiej.** Swem lojalnem ustosunkowaniem się, wyrozumiałością zarządzeń, bezwzględnem ich wykonywaniem, pomocą, udziałem i ofiarnością swej współpracy ma być wzorem obywatela-Polaka, zaś karnością, odwagą, posłuszeństwem i gotowością poświęcenia swego życia dla dobra Rzeczypospolitej na wypadek wojny, ideałem żołnierza w całem tego słowa znaczeniu.

4. **Strzelec jest człowiekiem honoru — słowu strzelca można zawsze zaufać.** — Cóż bowiem daje gwarancję bezwzględnego oddania się sprawie strzeleckiej i godnego jej postępowania? Honor strzelca i możność pełnego zaufania słowu, będącego zapowiedzią czynu!

5. **Strzelec jest odważny i śmiały wobec niebezpieczeństwa.** — Oto zalety charakteru strzelca, dozwalające na przedsięwzięcie i zrealizowanie czasem zdawaćby się mogło wprost nieosiągalnych planów.

6. **Strzelec widzi w każdym człowieku bliźniego** i postępuje wobec niego tak, jak mu nakazuje sumienie uczciwego człowieka. — Jest uczynnym kolegą, zawsze pomaga swemu towarzyszowi w pracy dla dobra organizacji. — W tem prawie wyrażono stosunek strzelca do ludzi z poza szeregów naszej Organizacji, oraz obowiązek współpracy z członkami Związku Strzeleckiego.

7. **Strzelec karnie, sumiennie i ściśle wypełnia rozkazy przełożonych władz związku.** — Oto prawo, na którem opiera się wojskowa strona naszej działalności. Rozkaz ma dopiero naonczas znamiona należycie wypełnionego, gdy go wykonamy karnie, sumiennie i ściśle. Połowiczne spełnienie rozkazu nie ma żadnego znaczenia, przeciwnie nierzadko dobrowadza do wprost szkodliwych wyników.

8. **Strzelec rozwija całą inicjatywę i wkłada całą swoją dobrą wole w wykonanie otrzymanego rozkazu.** — To prawo wymaga od strzelca pewnej dozy inteligencji i wykształcenia fachowego, nakładając na niego powinność wlania w otrzymany suchy rozkaz, żywej treści, ukraszonej dobrą wolą i ochoczym zapałem wypełnienia nakazanego działania.

9. **Strzelec działa w myśl ideologji strzeleckiej** w duchu karności i porządku organizacyjnego zarówno na zewnątrz jak wewnątrz związku. — Prawo ograniczające działanie strzelca w pewne ściśle oznaczone ramy organizacyjne. Ideologja strzelecka w duchu karności i porządku — oto program naszej Organizacji, stanowiący wytyczną pracy poszczególnych jej członków.

10. **Strzelec dąży wszelkiemi siłami do poznania włożonych na niego obowiązków obywatelskich** — do ciągłego doskonalenia swej sprawności fizycznej i wyszkolenia wojskowego. Ostatnie prawo strzeleckie zawiera polecenie dokładnego zaznajomienia się z treścią ciążących na strzelcu obowiązków — i słusznie, jedynie bowiem szczegółowe, pierwiastkowe poznanie tego co ma być przedmiotem działania, może doprowadzić do pozytywnych, po naszej myśli idących wyników pracy i dążeń. Druga część owe-

go prawa nakłada na strzelców obowiązek ciągłego kształcenia ich sprawności fizycznej i wojskowej, które doprowadzone do stanu doskonałości, mogłyby kiedyś w potrzebie stać się skutecznym środkiem realizacji obowiązków naszych ludzi na wypadek wojny.

Jak z powyższego widać – surowe, twarde i żołnierskie paragrafy prawa strzeleckiego, przepojone wielkim duchem i potęgą Idei naszego Twórcy i Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego, winne na każdym kroku przyświecać naszej działalności, a znaczenie i doniosłość ich treści staną się naonczas bodźcem naszych przedsięwzięć i zamierzeń na terenie Związku, oraz niewysychającem źródłem inicjatywy i pomysłów, zdążających do zapewnienia Ojczyźnie ślubowanych przez nas przyrzeczeń.

Niechaj więc postanowienia i przepisy tego kodeksu wyryją się w głębi naszych serc i rozumu, a dziesięcioramienny świecznik owych żołnierskich nakazów dozwoli nam niewątpliwie swą spiżową stanowczością, rażącą błyskotliwością i jaskrawą jasnością zamienić suchą napozór literę prawa w realny czyn, prowadzący do tak wzniosłego celu, jakim jest Wielka Idea Związku Strzeleckiego.

Stwórzmy odpowiednie warunki dla naszej pracy!

Zgodnie z zarządzeniem Komendy Okręgu Z. S. Nr. V. miała miejsce w dniu 8. IV. br. odprawa prezesów, komendantów i referentów wychowania obywatelskiego wszystkich oddziałów podlegających Powiatowi Z. S. Kraków-Miasto, przy współudziale w-prezesa ob. kpt. Drobniaka Ludwika i kmdta ob. ppor. Fordeya Ernesta, jako reprezentantów Zarządu i Komendy Powiatu Kraków-Miasto. Na samym wstępie objaśnił delegat Komendy Okręgu nacz. wydz. O. S. K. ob. Kabaciński cel odprawy i przedstawił jej porządek dzienny. Program odprawy przewidywał zraportowanie przez prezesów, komendantów i ref. wych. obyw. działów ich pracy, dotyczących wychowania obywatelskiego w poszczególnych oddziałach. Jak się jednak okazało, na skutek późnego przesłania zawiadomienia o odprawie zarządom i komendantom oddziałów, biorący udział w odprawie nie mogli dostarczyć dokładnych danych odnośnie omawianego tematu. Postanowiono przeto kwestję, będącą przedmiotem odprawy załatwić w drodze rozpisania ankiety, ograniczając się do wysłuchania sprawozdań, dotyczących kilku oddziałów nieco lepiej zorjentowanych w tym ważnym dziale pracy, jakim jest wychowanie obywatelskie. Dziwnym zbiegiem okoliczności, zgłoszeni referenci zeszli się w osobach obywateli, reprezentujących cztery oddziały z terenu naszego miasta, których warunki pracy, a co za tem idzie, sama praca i jej wyniki były odmienne, w niektórych punktach nawet wręcz przeciwne. Tak więc prezes oddz. Z. S. przy Polskim Monopolu Spirytusowym zobrazował stan rzeczy jaki istnieje w jego oddziale. Nie będę wchodził w szczegóły sprawozdania, nadmienię jedynie, że wyniki pracy w oddziale Z. S. przy „P. M. S.“ są prawdziwie imponujące, począwszy od rzeczy mniej ważnych do podstawowych działów pracy świetlicowej. Z kolei prezes oddziału Z. S. Półwsie Zwierzynieckie w swem bardzo długiem przemówieniu starał się wykazać zebranym, a przekonać reprezentantów wyższych władz strzeleckich, że praca w takich oddziałach jak „P. M. S.“ Gazownia, Składnica Mundurowa, Składnica Materjałów Intend. itp oparta na realnych podstawach finansowo-gospodarczych, jest rzeczą mniej niż łatwą, nie należy się więc dziwić, że sprawozdania z działalności tych oddziałów wypadają zadziwiająco pięknie. Natomiast zdaniem mowcy winno się zwrócić baczniejszą uwagę w stronę tych oddziałów, których praca odbywa się niejednokrotnie w tak straszliwych warunkach, iż nie dość, że nie mają one żadnych funduszów na rozwinięcie działalności strzeleckiej, nawet nie posiadają swojej własnej świetlicy, w której mogliby się strzelcy danego oddziału schodzić i tam jako tako pracować.

Wreszcie głos zabrał ref. wych. obyw. oddziału Z. S. Dębniki, przedstawiając zupełnie poprawny stan rzeczy, jaki w tym oddziale panuje. Wkońcu reprezentantka żeńskiego oddziału Z. S. im. Michaliny Mościckiej w szczegółowem sprawozdaniu wykazała, że i ten oddział z nałożonego nań obowiązku wywiązuje się w całej swej rozciągłości.

Przebieg odprawy, w szczególności przemówienia obywateli, reprezentujących te oddziały, które ich zdaniem, nie posiadając dobrych, często żadnych warunków pracy, nie mogą się poszczycić dodatniemi wynikami tejże, oraz ich ostateczne koncepcje i konkluzje „dajcie nam to, wystarajcie się nam o to, pomóżcie nam w tem itd.“, a będziemy tak pracować jak „P. M. S“, Gazownia, czy inne oddziały, dowiodły po pierwsze błędnego przez nich pojmowania racji istnienia Związku Strzeleckiego jako takiego z punktu widzenia pracy jego drobnych komórek, jakiemi są oddziały, oraz wyników tejże, po drugie mylnego oceniania stosunku władz przełożonych do poszczególnych oddziałów „lepszych czy gorszych“.

Co się tyczy kwestji drugiej, bo od tej zacznę, to stwierdzić należy, że Zarząd i Komenda Powiatu Z. S. Kraków-Miasto, klasyfikuje pracę oddziałów, mając zawsze i jedynie na uwadze warunki w jakich się dany oddział znajduje. Nie gołosłowne stwierdzenie faktu osiągnięcia dodatnich rezultatów pracy jednego oddziału, czy braku wyników tejże w innym oddziale, przelewa się na arkusze sprawozdawcze, lecz zawsze ostrą sylwetę działalności danego oddziału umieszcza się na odpowiedniem tle możliwości i warunków pracy tegoż. Niejednokrotnie decyzja uznania

danego oddziału jako bardziej wartościowego przypada w udziale takiemu, którego wyniki pracy są mniej liczne od innego, bowiem właśnie stosunek warunków w jakich te dwa oddziały pracują do osiągniętych rezultatów wykazują większą aktywność oddziału, zdawaćby się mogło „gorszego", który mimo to utrzymuje się na powierzchni i pracuje.

Błądzą więc ci, którzy mniemają, iż nasze władze oceniają pracę oddziałów na miarę tych t. zw. oddziałów, opływających w fundusze i dochody finansowe takiego czy innego rodzaju. Przeciwnie, stwierdzić należy, że praca każdego oddziału postawiona jest na najwyższym szczeblu drabiny warunków materjalnych, finansowych, dochodowych czy jak je tam inaczej nazwać, jakie w nim istnieją. Niestety jednak owa drabina jest w przeważającej ilości naszych oddziałów zbyt niska, jakkolwiek właśnie od jej wysokości, od ilości szczebłów w niej się mieszczących uzależnione są możliwości jaknajlepszej pracy. Oto t. zw. kwestja stwarzania sobie warunków pracy zapomocą własnej inicjatywy, dzięki swemu sprytowi i przedsiębiorczości, przez rozwijanie zmysłu organizacyjnego, projektodawczego, oraz stanowcze wykonywanie pomysłów, planów i zamierzeń.

Nie wielka sztuka pracować w przydzielonej świetlicy, czy też paradować w wypożyczonych mundurach, słowem, pracować w warunkach, stworzonych przez kogoś drugiego, a właśnie cały wysiłek zarządów poszczególnych oddziałów winien zmierzać w kierunku uzyskania takich możliwości, które dozwoliłyby na zdobywanie nielada owoców ich pracy. Czyż oddział Z. S. Dębniki, nie uzyskał przepięknej dzisiaj świetlicy wyłącznie dzięki swej własnej inicjatywie, bez niczyjej pomocy w szczególności Zarządu Powiatu Z. S. Kraków-Miasto, wszak oddział Z. S. „Orlęta", szczycący się może najpiękniejszą bibljoteką na terenie całego powiatu, liczącą 600 pięknie oprawnych tomów, uzyskał ją jedynie na skutek obrotności jednego z członków, który w ciągu niespełna miesiąca bez jednego grosza wydatku, stworzył tak wspaniały objekt, jakim jest owa bibljoteka. Takich przykładów możnaby przytoczyć wiele, od drobiazgów. bo krzeseł stołów itp. do poważnych objektów we formie boisk, strzelnic i innych, — wszystko uzyskane jedynie drogą wyżej naprowadzonych przymiotów, jakie winne cechować wszystkich członków naszej organizacji.

Niechaj więc ktokolwiek poczuwa się do obowiązku pracowania dla dobra naszej Idei, główny nacisk swych wysiłków położy na wyrabianie i stwarzanie jaknajlepszych warunków pracy organizacyjnej, a te dopiero odpowiednio urobione i ugruntowane dozwolą mu na poszczycenie się jaknajlepszemi wynikami i rezultatami jego zamierzeń i dążeń, około postawienia Związku Strzeleckiego w szeregu tych organizacyj, które sprostają niejednokrotnie bardzo ciężkim obowiązkom nań nałożonym.

Kronika strzelecka.

Okręg V. Z. S.

Uruchomienie letnich obozów męskich Związku Strzeleckiego.

Komenda Okręgu V. Z. S. uruchamia z dniem 1. maja br. obóz letni męski w Zakopanem. Obóz będzie otwarty bez przerwy do dnia 30-go września 1934 r. Na obóz może się zgłosić każdy członek Z. S., o ile odpowiada wymaganiom ogłoszonym w Dzienniku Zarządzeń i Rozkazów Okręgu Z. S. Nr. 2/34 pkt. 9. Czas pobytu na obozie wynosi 10 dni, przyczem prócz minimalnago wpisowego wszelkie koszta pokrywa Komenda Okręgu. Uczestnikom będą przyznane 80 procentowe zniżki kolejowe. Prace przygotowawcze około zorganizowania obozu są w pełnym toku, a Komendy Powiatów Z. S. przyjmują już zgłoszenia kandydatów Ponieważ obóz letni w Zakopanem będzie pierwszorzędną imprezą wychowawczo-propagandową naszego Związku, owianą miłą, koleżeńską i przyjazną atmosferą, przeto w szeregach uczestników nie powinno nikogo z nas braknąć. Niechaj więc każdy, mając na uwadze doniosłe znaczenie obozu, przy równoczesnych korzyściach osobistych, jakie może osiągnąć z takiego 10-cio dniowego pobytu w najpiękniejszej okolicy górskiej naszego kraju, zdeklaruje udział i zamieści swe nazwisko na liście zgłoszeń uczestników obozu.

Odprawy prezesów, komendantów, komendantek P. K., oraz referentów powiatów i oddziałów.

W niedzielę dnia 8 kwietnia rozpoczęły się odprawy, organizowane przez Komendę Okręgu w poszczególnych powiatach. Celem odpraw jest zaznajomienie się ze stanem pracy w terenie oraz udzielenie wytycznych, porad i wskazówek na przyszłość. Odprawy przeprowadzają z ramienia Władz Okręgpwych obywatele: naczelnik wydz Okręgu Szkolnego Krakowskiego Kabaciński, wizytator Gluth, kmdt. Okręgu Jabłoński, mjr. Balko i powiatowy Zółczyński. W niektórych powiatach bierze ponadto udział w odprawach Kmdtka P. K. ob. Doering. W dniu 8. bm. odbyły się odprawy w Krakowie, Limanowej, Bochni i Jaśle. W dniu 15 bm. odbędą się w Gorlicach, Wadowicach, Brzesku i Dąbrowie, w dniu 22 bm. w Dębicy (dla pow. Ropczy-

ce), Miechowie, Mielcu i Tarnowie, w dniu 29 bm. w Nowym Targu (dla N. Targu i S. O. Zakopane), w Nowym Sączu (dla N. Sącza i S. O. Krynica) i w Myślenicach.

Udział Zw. Strzeleckiego w wielkim zjeździe harcerstwa ziemi krakowskiej.

Dnia 8 kwietnia rozpoczął obrady XIV. walny zjazd oddziału krakowskiego Związku Harcerstwa Polskiego. Zjazd rozpoczął się uroczystem nabożeństwem w kościele św Piotra i Pawła, poczem odbyła się defilada harcerzy, harcerek i zuchów. O godz. 10-tej walny zjazd rozpoczął swoje obrady w sali portretowej magistratu. W czasie obrad zabierał głos ob. dr. Kwiatkowski, przedstawiciel Kmdy Okręgu V. Z. S.

Komendantka fińskiej organizacji strzeleckiej w Krakowie.

Na zaproszenie Związku Strzeleckiego przyjechała z Warszawy p. Fanny Luukkoonen, komendantka fińskiej organizacji kobiet Lotta Svärd, która jest organizacją o charakterze naszego Zw. Strzeleckiego.

Komendantka Fanny Luukkoonen przyjechała w towarzystwie inspektorki komendy głównej w Warszawie, ob. Malanowiczowej Janiny.

Gości na dworcu witali: kierowniczka pracy kobiet okr. V. Z. S., p. dr. Sędzielowska, kmdtka P. K. okr. V. Marja Doering, skarbnik okr. V. Z. S. ob. E. Pauli, komendant okr. V. mjr. R. Jabłoński, a imieniem prezydenta miasta płk. Kostrzewski.

Wysiadającej z wagonu p. Fanny Luukkoonen strzelczynie wręczyły bukiet kwiatów, a kompanja honorowa strzelczyń powitała ją gromkim okrzykiem.

Komendantka Fanny Luukkoonen wzięła udział w syntetycznych grach oddziałów żeńskich Z. S., po odbyciu których nastąpiło zwiedzanie katedry, po której oprowadzał dr. T. Piotrowski i Zamku Królewskiego, gdzie gości objaśniał dr. Świerz-Zalewski.

Po zwiedzeniu odbyło się śniadanie, w którem udział wzięli: prezydent miasta i zarazem prezes zarządu Okr. V. Z. S. płk. dr. Kaplicki, kierownik okręgowego urzędu WF. i PW. płk. Wójcicki, oraz komendantki Pracy Kobiet, prezesi i komendanci zarządów i oddziałów Z. S. powiatu Kraków i Kraków-miasto.

Popołudniu goście pojechali do Wieliczki, gdzie zwiedzili saliny, po których oprowadzał komendant oddziału Z. S. Saliny p. E Kolasa. Przyjeżdżających witał prezes oddz. Z. S. Saliny p. Stańda, oddział żeński i orkiestra.

Po powrocie do Krakowa o godź. 6-tej wieczór p. Fanny Luukoonen przyglądała się popisom gimnastycznym strzelczyń w ośrodku W. F. i P. W. a następnie strzelaniu o odznakę strzelecką II i III klasy. Z ośrodka pojechano do oddziału żeńskiego Z. S. przy państw. Zakładach umundurowania, gdzie strzelczynie powitały komendantkę Fanny Luukkoonen wręczając jej kwiaty i wykonując na scenie krakowiaka i kilka inscenizacyj pieśni strzeleckich. Wieczorem goście byli obecni w teatrze im. J. Słowackiego.

Powiat Z. S. Kraków-Miasto.

Dzień Imienin I-go Marszałka Polski J. Piłsudskiego.

18 marzec br. był na terenie Zarządu i Komendy Powiatu Z. S. Kraków-Miasto specjalnie uroczyście obchodzony. Wprzeddzień Imienin delegacje oddziałów wzięły udział w capstrzyku pod strażnicą wojskową na Rynku — Zarząd Pow. Kr.-M. reprezentował ob. prezes dyr. Hardt Edmund. W oficjalnym programie dnia Imienin oddziały Z. S. wzięły czynny udział w uroczystościach pod dowództwem ob. Kmdta Fordeya Ernesta. Szczególnie imponująco wypadła defilada strzelców przed reprezentantami władz naszego miasta. W dniu 18 marca wszystkie oddziały Z. S. urządziły w swoich świetlicach uroczyste akademje ku czci Wodza Narodu, zaś na strzelnicy im. Prezydenta Kaplickiego odbyły się zawody strzeleckie.

Zmiana na stanowisku komendanta.

Rozkazem Komendy okręgu V. Z. S. został dotychczasowy komendant tut. Powiatu ob. ppor. Fordey Ernest przeniesiony do Komendy Okręgu, w jego zaś miejsce przydzielony ob. kpt. Zbijewski Kornel.

Powrót Kaszyckiego do Polski.

W powitaniu więzionego w Czechach Polaka Kaszyckiego powracającego do Krakowa wzięli udział między innemi organizacjami także i strzelcy. — W chwili gdy pociąg zajechał na dworzec zgromadzone tłumy trzykrotnym „niech żyje Kaszycki" wyraziły nurtującą wśród całego społeczeństwa polskiego radość na skutek jego powrotu. W tem miejscu należy podkreślić, jeszcze jeden dowód karności oddz. Z. S. Gazownia, którego członkowie pod dowództwem chor. em. Chochoła M. jedyni w pełnym składzie przybyli na wyznaczone miejsce o ściśle określonym czasie.

Nowa strzelnica.

Dnia 4. kwietnia, ob. wice-prezes kpt. Drobniak L. i ob. komendant ppor. Fordey Ernest dokonali uroczystego „sypania" wału, stanowiącego część składową nowo się budującej strzelnicy na terenie Polskiego Monopolu Spirytusowego. Oto produktywna praca oddz. Z. S. „P. M. S." wydaje dalsze swe owoce!

Z życia oddziałów.

Oddział żeński Z. S. „Patria".

Uroczysta akademja. Dnia 18 marca urządził tut. oddział uroczystą akademję z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego. Akademję zaszczycili swą obecnością z ramienia Komendy Powiatu Z. S. Kraków-Miasto, ob. ref. Bielec, członkowie Zarządu oddziału, oraz strzelczynie w liczbie 20 osób. Na wstępie ob. prezes Inglotowa, powitała przedstawiciela Zarządu Pow. oraz podziękowała wszystkim za przybycie. Następnie kmdtka oddz. Hołubowiczówna wygłosiła słowo wstępne, w którem bardzo szczegółowo omówiła życie i działalność Marszałka, podkreślając liczne i piękne czyny pierwszego i najzacniejszego z Polaków. Na zakończenie prelegentka wzniosła okrzyk na cześć Solenizanta, ten zaś został przez obecnych trzykrotnie powtórzony. W dalszej części uroczystości chór oddziału odśpiewał szereg pieśni, zaś ob. Rotterówna wygłosiła wiersz ku czci Józefa Piłsudskiego. Akademję zakończono odśpiewaniem Hymnu.

Odczyt w krakowskiem radjo. W sobotę dnia 14 kwietnia o godz. 19, Prezes tut. oddziału ob. Janina Inglotowa wygłosiła przed mikrofonem radjostacji krakowskiej odczyt pt. „Strzelczyni na czele ruchu organizacyjnego kobiet w pracy obywatelskiej dla Państwa"

Oddział ż. i m. Z. S. Płaszów.

Uroczysta akademja. Ku uczczeniu imienin Pierwszego Marszałka J. Piłsudskiego urządzona została staraniem zarządów obu oddziałów przy współudziale miejscowego klubu B.B.W.R i K.P.H. Akademja, którą zagaiła prezes ob. Janina Musiałówna. Okolicznościowy referat wygłosiła ob. Kielman W., poczem ob. Waktorówna, Tusch i Multanówna zaprodukowali piękne deklamacje, wreszcie chór tut. oddziału, oraz Koła Przyjaciół Harcerzy odśpiewał szereg strzeleckich pieśni. Na zakończenie uroczystości członkowie koła dramatycznego odegrali sztuczkę sceniczną p. t. „Serce Komendanta"

Oddział Z. S. Składnica Mundurowa.

Międzyoddziałowe zawody strzeleckie. W dniu 25 marca odbyły się na strzelnicy tut. oddziału zawody między oddz. Gazowni Miejskiej i Składnicy Mundurowej. W zawodach wzięło udział 30-tu zawodników z obu oddziałów. W ogólnej klasyfikacji, przeprowadzonej na podstawie 4-ech najlepszych wyników z poszczególnych oddziałów, I-sze miejsce zajął oddział Gazowni, zdobywając 362 pkt. na 400 możliwych. Oddz. Składnica Mundurowa osiągnęła 342 pkt. — Wyniki indywidualne przedstawiają się następująco: I-szy ob. Pikulski Zdzisław (oddz. Gazownia), II-gi Rabiasz Stefan (oddz. Gazownia), III-ci Włodek Jan (Składnica Mundurowa). Na zawodach obecni byli ob. kpt. mgr. Tyczka, ob. dyr. Hanausek, oraz z odz. Z. S. Gazownia ob. inż. Klewski. Zawody zakończono ogłoszeniem wyników, wręczeniem dyplomów, oraz wspólnem zdjęciem. Należy podkreślić, że nawiązanie kontaktu tą drogą pomiędzy oddziałami Z. S. ma doniosłe znaczenie w kierunku wzajemnego zbliżenia się oddziałów i możliwości współpracy na polu rozwoju sportu strzeleckiego.

Strzelanie o oddznakę O. S. W dniu zawodów strzeleckich przeprowadzone zostało również strzelanie o odznakę O. S. III i II klasy. Strzelało 32 zawodników z oddz. Składnica Mundurowa, P. Z. U. oraz z grona zaproszonych gości. Odznaki O. S. zdobyli między innymi ob. dyr. Hanausek, ob. kpt. dr. Kurdziel, ob. inż. Klewski, ob. Kryjakówna, ob. prof. Górski i ob. Kuralowa Janina.

Akademja ku czci Marszalka Piłsudskiego. Ku uczczeniu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w dniu Jego imienin, odbyła się w tutejszym oddziale uroczysta akademja. Uroczystość zagaił ob. kpt. mgr. Tyczka, podkreślając znaczenie tego dnia w szczególności dla członków Z. S. Ob. sekr. Kalita przedstawił zebranym w swym referacie życiorys i czyny Marszałka, poczem chór oddziałowy wykonał szereg pieśni okolicznościowych, które swoim wykonaniem wzbudziły entuzjastyczne oklaski wśród tłumnie zebranych członków oddziału oraz zaproszonych gości. Zaznaczyć należy, że był to pierwszy publiczny występ niedawno założonego chóru, który prowadzony pod osobistem kierownictwem w-prezesa ob. kpt. mgra Tyczki, rozwija się znakomicie. Również z ogólnem uznaniem spotkała się odegrana na zakończenie uroczystości sztuczka sceniczna p. t. „Więzień z Magdeburga", którą dużym nakładem przygotował kierownik sekcji dramatycznej ob. Wieselman Szymon.

Walne zebranie oddziału. W związku z odbytem w tut. oddziale Walnem zebraniem członków dokonano nowego wyboru zarządu oddziału w składzie: ob. dyr. Gauze — prezes, ob. kpt. mgr. Tyczka, ob. dyr. Hanausek J. i ob. Kalita Z. — członkowie: Kryjakówna S., ob. Marchewkówna J. i ob. Skotnicki R. — Zastępcy członków. Do Komisji Rewizyjnej weszli: ob. kpt. dr. Kurdziel G., ob. insp. Galli F., ob. Wieselman Sz., ob. Jakubiec J. i ob. Ziemiński H.

Oddział Z. S. im. Marszałka Piłsudskiego.

Święto oddziału. Dnia 18 bm. obchodził oddział im. Marszałka J. Piłsudskiego swe doroczne święto oddziałowe. Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościele OO. Karmelitów na Piasku, poczem przy dźwiękach orkiestry 20 pp. oddział pomaszerował do swej świetlicy w Parku Krakowskim, gdzie nowozaciężni złożyli przyrzeczenie strzeleckie. Piekne wrażenie wywarła na uczestnikach uroczysta akademja ku czci dostojnego Patrona w pięknie udekorowanej sali niż. funkc. Mgtu przy ul. Juljusza Lea 3.

Przemawiali dr. Czapliński oraz prezes M. Siatka. Z obfitego i doborowego programu artystycznego wyróżnić należy recytację „fanfar" Mączki, przez ob. O. Włosikównę, sola obyw. W. Szczepańskiej i obyw. Kubalskiego, kwartet smyczkowy i chór oddziałowy.
Akademję zaszczycili przedstawiciele Władz miejscowych oraz Władz strzeleckich, w osobach w-prezesa Zarządu Pow. Kraków-Miasto ob. kpt. Drobniaka i komendanta Pow. ob. ppor. Fordeya. Wypełniającą po brzegi salę publiczność manifestowała żywiołowo swój kult dla Wodza. Również szczery zachwyt sympatyków z dzielnic Czarnej i Nowej Wsi, oraz Łobzowa wzbudziła dziarska postawa strzelców. Czwarte święto

oddziału im. Marszałka Piłsudskiego wykazało wielki postęp w pracy strzeleckiej i wielką żywotność idei Strzelca w wymienionych dzielnicach.

Oddział Z. S. Gazownia.

Walne Zebranie. Dnia 5 kwietnia 1934 r. odbyło się roczne walne zebranie członków oddz. Z. S. Gazownia.

Punktualnie o godz. 12,10 Prezes Oddziału Dyr. Inż. Seifert M. otworzył zebranie i w serdecznych słowach powitał ob. Wice-Prezesa kpt. Drobniaka. Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z poprzedniego zebrania, ob. Prezes Dyr. Inż. Seifert złożył obszerne sprawozdanie z działalności Zarządu, zaś ob. kmdt. Oddziału inż. Klewski, oraz skarbnik oddz. ob. Pikulski, przedstawili swoje sprawozdanie.

Następuje bardzo charakterystyczny moment wyjątkowego nastroju i serdeczności. Szef Oddziału ob. Chochoł M. podaje ob. Prezesowi oddziału zwój dyplomów, uzyskanych na międzyoddziałowych zawodach strzeleckich, które odbyły się dnia 25. III. br. z oddziałem Z. S. Składnica Mundurowa. Te piękne i miłe pamiątki ob. Prezes wręcza zwycięzcom zawodów: ob. Pikulskiemu Zdzisławowi za I. miejsce, młodemu i obiecującemu strzelcowi ob. Rabiarzowi Stefanowi za II. miejsce, ob. plut. Z. S. Gawinowi Michałowi i plut. Z. S. Paczutowi Mieczysławowi. Gratulacje zwycięzcom złożył wice-prezes Zarządu Z. S. Kraków-Miasto ob. kpt. Drobniak i prezes oddziału Ob. Dyr. Inż. Seifert Mieczysław.

Z kolei ob. Inż. Jodłowski jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej złożył sprawozdanie z przeprowadzonej rewizji ksiąg kasowych i aktów oddziału. Komisja Rewizyjna znalazła wszystko zgodne i w należytym porządku, wobec czego stawia wniosek o udzielenie absolutorjum.

Wniosek ob. Inż. Jodłowskiego przyjęto przez aklamację.

Przystąpiono do wyboru nowego zarządu:

Ob. Inż. Jodłowski zgłasza listę kandydatów na członków Zarządu, która została przyjęta jednomyślnie, a oklaski były wyrazem myśli zebranych.

Do Zarządu weszli: Dyr. Inż. Seifert Mieczysław — Prezez, Wice-Dyrektor Inż. Mianowski Edward — wiceprezes, Inż. Obidowicz Ludwik — sekretarz, ob. Pikulski Zdzisław — skarbnik, na stanowisku Komendanta Oddziału pozostał nadal ob. kpt. Inż. Klewski Zygm. Jako członkowie Zarządu weszli: ob. Inż. Krzesz Zygm., ob. Kowalski Stanisław i ob. Uchacz Karol.

Po wyborze nowego Zarządu, zabrał głos wiceprezes Z. S. Kraków-Miasto ob. kpt. Drobniak. W pięknem i serdecznem przemówieniu, wyraził pełne uznanie dla tak harmonijnej pracy w oddziele.

Ob. kpt. Drobniak życzy powodzenia w dalszej pracy i zachęcając do wytrwania na osiągniętym szczeblu, dziękuje w imieniu Zarządu i Komendy Z. S. Kraków-Miasto, Zarządowi i Komendzie oddziału Gazownia, oraz tym wszystkim, którzy tej pracy się poświęcają, poczem wzniósł powtórzony okrzyk na cześć Marszałka

Na tem Walne Zebranie zakończono.

Akademja ku czci Marszałka. Z okazji Imienin Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, odbyła się w dniu 18. III. br. w świetlicy tut. oddziału, uroczysta akademja.

Przy pięknie zielenią i chorągiewkami o barwach państwowych i strzeleckich udekorowanym portrecie I. Marszałka Polski honorową wartę pełnili strzelcy.

W serdecznem przemówieniu ob. Prezes Dyr. Inż. Seifert skreślił życiorys i zasługi I-go Marszałka dla Polski i Narodu od Jego lat młodzieńczych do chwili obecnej

Na całość akademji złożyły się: Koncert orkiestry mandolinowej Gazowni pod batutą ob. Kosteckiego, oraz deklamacje dwojga dzieci robotników Gazowni, Rabiarzówny Anieli i Jędrasińskiego Marjana. Ślicznie wypowiedziane przez dzieci wiersze, wzbudziły nieskłamany entuzjazm i serdeczne wzruszenia u licznie zebranej braci strzeleckiej i ich rodzin. Małych artystów gorąco oklaskiwano, zaś ob. Prezes Dyr. Inż. Seifert ucałowawszy dzieci, obdarował je pięknemi książkami.

Odegraniem hymnów, Narodowego i Strzeleckiego, oraz wiązanki pieśni legjonowych, zakończono tę naprawdę serdeczną manifestację na cześć ukochanego Wodza Narodu I. Marszałka Polski Józeja Piłsudskiego.

Oddział Z. S. Półwsie Zwierzynieckie.

Uroczysta akademja. Dnia 18 marca br. o godz. 10.30 przed południem odbyła się uroczysta Akademja urządzona wspólnie z Komitetem BBWR o następującym programie:

1. Przemówienie — wygłosił ob. prezes. mjr. w st. spoczynku Jersawitz
2. Odczyt o Marszałku Piłsudskim — wygłosił redaktor Sabatowicz
3. Deklamacja — strzelec Przybyś
4. Utwory strzeleckie i legjonowe — wykonała orkiestra mandolinistów.

Na akademji obecnych było 50 osób.

Nastrój panował bardzo uroczysty. Szczególnie silne wrażenie wywarł na słuchaczach odczyt redaktora Sabatowicza

Oddział Z. S. I. Szwadron Ułanów.

Uroczysta akademja. W dniu 18 marca odbyła się w świetlicy tut. oddziału uroczysta akademja z okazji imjenin I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Na przepiękny program, przygotowany usilnemi staraniami ref. wych. obyw. Komendy Powiatu Kraków-Miasto ob. Pileskiego T. złożyło się wiele punktów. I tak referat o Marszałku wygłosił ref tamt. oddziału ob. Kręzel M., ob. ref. Kunze zadeklamował wyjątek z Konrada Wallenroda. 7-letni Jureczek i 6-letnia Krysia wygłosili wierszyk „Dziecię do Komendanta" i „Marzenie chłopca". Na zakończenie uroczystości orkiestra symfoniczna pod dyrekcją ob. ref. Pileskiego odegrała szereg przepięknych utworów, zaś chór strzelecki z towarzyszeniem orkiestry odśpiewał wiązankę pieśni strzeleckich. Z ramienia Zarządu Powiatu Kraków-Miasto wydelegowany został na tę uroczystość ob. kpt. Roliński.

Oddział Z. S. Składnica Mat. Intend.

Akademją ku czci Marszałka. W dniu 18 marca odbyła się w tutejszym oddziale uroczysta akademja. Na program złożyło się:

1. Słowo wstępne — wygłosił ob. prezes Plichta Stanisław

2. Ob. komendant Lorenc Stefan, odczytał Dodatek do Dzien. Zarz i Rozk. Nr. 5/34. Zarzadu i Komendy Powiatu Z. S. Kraków-Miasto.
3. Trzy okolicznościowe deklamacje wygłosił członek Koła Sympatyków Z. S. ob Szalonek.
4. Życiorys i działalność Marszałka Józefa Piłsudskiego cd lat dziecinnych do obecnej chwili — odczytał członek Zarządu ob. Matlak Kazimierz.
5. Okolicznościową deklamację — wygłosił ob. Zachara, członek-kandydat tut. Oddziału
6. Hymn legjonowy odśpiewany przez strzelców.
7. Obiad strzelecki — który w miłym nastroju zakończył akademję.

Oddział Z. S. Dębniki.

Uroczysta Akademja. W dniu 18 marca strzelecka pobudka obwieściła obywatelstwu Dębnik i Zakrzówka radosny dzień imienin I. Marszałka Józefa Piłsudskiego, a ulicami tychże dzielnic przemaszerowała umundurowana kompanja tamt. oddziału. W godz. popoł. we własnej świetlicy odbyła się uroczysta akademja, której program wypełniły przemówienie ob. prezesa Tomaszewskiego J. i ob. radcy Dr Kwiecińskiego Z. pieśni wykonane przez chór T.U.M. recytacje ob. Tomaszewskiego młodszego oraz szereg utworów muzycznych odegranych przez orkiestrę tamt. oddział. Uroczystość zakończono trzykrotnym okrzykiem na cześć Wodza Narodu.

Wybór nowego zarządu. Dnia 25 marca odbyło się w obecności delegata Zarządu Powiatu Z. S. Kr M. ob. kpt. Drobniaka L. walne zebranie członków tut. oddziału, którzy po przyjęciu do wiadomości szeregu sprawozdań wybrali nowy zarząd w osobach ob. Tomaszewskiego J. prezesa, ob. ob. Mgra Cięciaka K. Gorzkowskiego J. Webera L. Robaczewskiego Wł. dyr. Patyny L. i Patynowej H. [redacted]

Oddział Z. S. Podgórze.

Wybór nowego zarządu. W niedzielę dnia 15 kwietnia odbyło się w tut. oddziale walne zebranie członków. W wyniku przeprowadzonych wyborów do zarządu weszli: ob. Inż. Taubman prezes, ob. Szczepanik w-prezes ob. Dubanowski skarbnik, ob. Everard sekretarz, ob. inż. Smykla, ob. Błoński i ob. Dr. Opydo czł. zarz.; do komisji rewizyjnej wybrano: ob. ob. Tobika, Stopkę, Szutrana, Domiczka i Mrozińskiego. Delegatem na walne zebranie był z ramienia Zarządu Pow.Z. S. Kr.M. ob. Mikosz W. z ramienia Komendy Pow. Kr.-M. ob. Inglot J.

Oddział Z. S. „P.Z.U."

Walne zebranie członków. Nowowybrany zarząd tut. oddziału przedstawia się w sposób następujący: ob. Nowińska-prezes, ob. dyr. Hanauskowa - w-prezes ob. Saska, ob. Chruściński, ob. Ćwikło, ob. dyr. Hanausek i ob. kpt. Tyczka-czł. zarz. Do Komisji rewizyjnej weszli: ob.ob. Wardyński, Urbański, Czerna, Nowak i Arabska.

FRANCISZEK ADAM STELMACH.

Wzorowy strzelec.

(Nowelka)

Przecudny letni wieczór. Księżyc w pełni przeglądał się w lustrzanej powierzchni dużego stawu, po którym zwolna posuwało się czółno, a nim dwoje młodych ludzi, których łączyło coś więcej, aniżeli nić sympatji.

— O czem tak myślisz mój Jędrasku? — zapytała Olga — młoda, bo zaledwie 16-letnia panienka, córka komisarza policji rosyjskiej.

— Tosamo pytanie mógłbym zadać kochanie tobie — odparł młody, 18-letni uczeń 8-mej klasy gimnazjalnej, syn bogatego dziedzica wielkich dóbr.

— Zapewne się domyślasz nad czem, — powiedziała ze smutkiem Olga, — tembardziej dziś, gdy ojciec mój zabronił mi spotykać się z tobą, mówiąc, że się jeszcze dziś rozmówi z twoim ojcem, gdyż tak dłużej być nie może.

— O cóż się właściwie rozchodzi twojemu ojcu? — zapytał z zaciekawieniem Andrzej.

— Jakto, nie wiesz? — przeciesz sam nieraz mówiłeś, że jeśli się mój ojciec dowie, że Ty należysz do Strzelca, to napewno nie pozwoli nam się spotykać i zdaje mi się, iż się dowiedział, bo absolutnie zabronił mi widywać się z Tobą. — Po chwili dodała z westchnieniem — i poco ci to Jędrasku, masz dobrego ojca, duży majątek i...

— I ciebie — dokończył Andrzej. — To prawda, ale miłość Ojczyzny jest silniejsza nad wszystko, a ponieważ Związek Strzelecki oparty jest na tej Idei, dlatego do niego należę, gdyż my musimy być krajem wolnym, w przyszłości zaś bronić będziemy granic naszej ukochanej Ojczyzny.

— Czy i mnie opuściłbyś dla dobra Ojczyzny? — zapytała z trwogą Olga, patrząc w oczy Andrzeja.

Andrzej coś odpowiedział, ale Olga tego nie dosłyszała, gdyż w tej chwili ciszę wieczorną przerwał nagły, przeraźliwy wrzask dzikiego kaczora. Andrzej wziął z czółna łuk, z którym prawie, że nigdy się nie rozstawał, naciągnął cięciwę i w tym momencie kaczor wydał jeszcze przeraźliwszy wrzask, ale był to ostatni wrzask zwierzyny, która zatrzepotała skrzydłami i za chwilę wyciągnęła je, jakgdyby wołając o ratunek.

— Co za celny strzał — zawołała z zachwytem Olga. — Skąd ty umiesz tak świetnie strzelać z łuku i to w dodatku przy świetle księżyca?

Andrzej zadowolony z celnego strzału, kierując czółno w stronę zwierzyny, odparł: — Nietylko z łuku strzelam celnie, ale z każdej broni, a przytem uprawiamy wszystkie sporty, bo przez sport wyrabia się hart ciała, a w zdrowem ciele — zdrowy duch.

— Co znaczy my? — zapytała Olga.

— My, Strzelcy! — odpowiedział z dumą Andrzej.

— Mówmy już o czemś innem — odparła z grymasem Olga.

Podobną rozmowę lecz w nieco innym tonie prowadzili ojcowie młodych we dworze w gabinecie ojca Andrzeja.

— ...Wobec tego — ciągnął dalej komisarz Weryho, ojciec Olgi, — ża pański syn należy do Związku Strzeleckiego, oświadczam panu kategorycznie, że nie pozwolę swej córce na obcowanie z pańskim synem i co gorsze, że jeśli Związek zostanie wykryty, wtedy, choć jestem pańskim przyjacielem nie będę mógł bronić pańskiego syna i zmuszony będę postąpić tak, jak mi prawo nakazuje.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Zniżki do kin dla członków Związku Strzeleckiego

KINO „ŚWIT“
Kupon zniżkowy.
z 4-go na 3-cie
z 3-go na 2-gie
z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych oraz tych dni w które afiszami wstrzymano prawo korzystania ze zniżek.

KINO „ATLANTIC“
Kupon zniżkowy
Za okazaniem legitymacji Z. S. jaknajdalej idące zniżki

Kino „Muzeum Przemysłowe“
Kupon zniżkowy
50% zniżki za okazaniem legitymacji Z. S.
W niedzielę i dni przedświąteczne tylko na godz. 5-tą i 7-mą.

KINO „APOLLO“
Kupon zniżkowy,
z 3-go na 1-sze
z 2-go na fot.
Za okazaniem legitymacji Z. S. z fotografją. W dnie oznaczone na afiszach.

KINO „SZTUKA“
Kupon zniżkowy
z 3-go na 1-sze
z 2-go na fotele
za okazaniem legitymacji Z. S. z fotografją. W dniu oznaczonym na afiszach.

KINO „BAGATELA“
Kupon zniżkowy
1-sze miejsce 55 gr.
we wszystkie dnie niewyłączając niedziel i świąt.
Bilety do nabycia w Zarządzie Pow. Florjańska 39 codziennie w godz. urzędowych.

KINO „WANDA“
Kupon zniżkowy
dla czytelników Przeglądu Strzeleckiego

KINO „ADRJA“
Kupon zniżkowy
dla czytelników Przeglądu Strzeleckiego

KINO „SŁONKO“
Kupon zniżkowy
dla czytelników Przeglądu Strzeleckiego.

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Florjańska 39. — Telefon Nr. 139-86.

Numer pojed., dla czł. Z. S. 10 gr., dla nieczł. 20 gr. Prenum. z odnosz. roczna 2 zł. półroczna 1 zł. kwart. 50 gr.

Redaktor odpowiedzialny ob. Mgr. Zygmunt Knobel. — Redaktor naczelny ob. Kpt. Ludwik Drobniak

Drukarnia Pospieszna pod zarządem A. Lehrhafta Kraków, Plac Dominikański L. 1.